

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 20 stycznia 2014 roku powód S. B. wniósł o zasądzenie od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. kwoty 90.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 lipca 2012 roku do dnia zapłaty, ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości i zasądzenie kosztów postępowania sądowego.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda wskazał, że w dniu 19 grudnia 1998 roku powód został potrącony przez samochód marki O. (...) kierowany przez S. W..

Zdaniem pozwanego odpowiedzialność pozwanego wynika z treści art. 822 § 1 i 2 k.c. i z art. 51 ust. 2,3,5 i 6 ustawy z dnia 28 lipca 1990 roku o działalności ubezpieczeniowej.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda wskazał jakich obrażeń doznał powód w wyniku zdarzenia i jakie skutki doznane obrażenia miały na dalsze funkcjonowanie powoda.

Pełnomocnik powoda podał również, że pismem z dnia 10 stycznia 2011 roku powód zgłosił szkodę (...) S.A., przy czym ostatecznie odpowiedzialność przyjął Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny. Pozwany Fundusz w dniu 4 sierpnia 2011 roku zawiadomił powoda o wypłacie na jego rzecz kwoty 12.000 złotych tytułem zadośćuczynienia w związku z wypadkiem z dnia 19 grudnia 1998 roku, przy czym pozwany przyjął 80 % przyczynienia się powoda do wypadku. W dniu 28 czerwca 2012 roku pełnomocnik powoda wystosował do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty 130.000 złotych tytułem dopłaty zadośćuczynienia i kwoty 2000 złotych tytułem renty. Pozwany odmówił dopłaty zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na pozew wniesionej w dniu 10 marca 2014 roku pozwany reprezentowany przez pełnomocnika wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł również o zawiadomienie S. W. i J. K. o toczącym się procesie w trybie art. 84 k.p.c.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany wskazał, że po zgłoszeniu szkody przyznał na rzecz powoda kwotę 60.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, którą pomniejszył o 80 % przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody.

Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady, natomiast uznał że wypłacona kwota tytułem zadośćuczynienia jest adekwatna do rozmiaru krzywdy.

W wyniku powiadomienia S. W. o toczącym się procesie, zgłosił on swoje przystąpienie do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego.

Na rozprawie w dniu 13 maja 2014 roku pozwany zgłosił zarzut braku legitymacji biernej po stronie pozwanego z uwagi na okoliczność, że pojazd którym kierował sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w (...).

Z uwagi na stanowisko pozwanego pełnomocnicy obu stron wnosili o odroczenie rozprawy i zobowiązali się zająć stanowisko na piśmie.

W piśmie procesowym złożonym w dniu 23 maja 2014 roku pozwany podtrzymał swoje stanowisko co do braku legitymacji biernej, wskazując że w dacie powstania szkody samochód marki O. (...) nr rej. (...) posiadał ubezpieczenie w zakresie OC w (...) S.A. Pozwany wskazał również, że (...) S.A. przyjęło odpowiedzialność za szkodę z dnia 19 grudnia 1998 roku.

Pozwany podał, że nie zakwestionowanie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku wynikało nie tylko z niewiedzy pozwanego co do faktu, że sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie w zakresie OC w (...) S.A., ale również w związku z treścią art. 14 § 4 ustawy z dnia 22.05.2003 roku, który reguluje odpowiedzialność Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w przypadku nie ustalenia ważności umowy ubezpieczenia OC w określonym terminie. Pozwany wskazał, że w przypadku ustalenia odpowiedzialności danego zakładu ubezpieczeń, Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny nie ponosi odpowiedzialności za szkodę, pomimo wcześniejszego przyjęcia na siebie takiej odpowiedzialności.

Z uwagi na okoliczność, że zakład ubezpieczeń prowadzący postępowanie likwidacyjne nie ustalił ważności umowy ubezpieczenia obowiązkowego posiadacza pojazdu marki O. (...) w terminie przewidzianym w art. 14 ust. 1 i 2 powołanej ustawy, Fundusz był właściwy do wypłaty odszkodowania. Zdaniem pozwanego odpowiedzialność za zdarzenie z dnia 19.12.1998 roku spoczywa na ubezpieczycielu odpowiedzialności cywilnej posiadacza samochodu, który w związku ze swoim ruchem wyrządził szkodę. Pozwany już po wypłacie świadczenia ustalił, że pojazd sprawcy szkody posiadał ważne ubezpieczenie z zakresu OC w (...) S.A., a zatem zobowiązany do zaspokojenia roszczeń z tytułu wypadku komunikacyjnego z dnia 19.12.1998 roku jest (...) S.A.

Powód w piśmie z dnia 9 czerwca 2014 roku podtrzymał dotychczasowe stanowisko, wnosząc o zobowiązanie przez Sąd strony pozwanej do ustosunkowania się czy wnosi o przypozwanie (...) S.A. w W. do udziału w sprawie.

Pełnomocnik powoda wskazał, że pozwany nie udowodnił, że pojazd sprawcy szkody objęty był ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. Zdaniem powoda, pozwany przez wiele lat nie kwestionował swej odpowiedzialności za zaistniałe zdarzenie, prowadził proces likwidacji szkody i nie podjął działań zmierzających do ustalenia innego podmiotu, który ponosiłby odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie.

W piśmie wniesionym w dniu 25 czerwca 2014 roku pozwany zajął stanowisko, że to powód winien pozwać właściwy podmiot odpowiedzialny za szkodę, a pozwany podnosząc zarzut braku legitymacji biernej nie ma interesu prawnego, aby zawezwać inny podmiot w charakterze interwenienta ubocznego.

Na rozprawie w dniu 16 września 2014 roku pełnomocnik powoda popierał powództwo.

Pełnomocnik interwenienta ubocznego wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, podnosząc brak legitymacji procesowej biernej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 grudnia 1998 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego powód został potrącony przez samochód marki O. (...) kierowany przez S. W..

W stosunku do S. W. toczyło się postępowanie karne i wyrokiem Sądu Rejonowego w Bełchatowie S. W. został skazany na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 lat. W wyniku zdarzenia powód doznał licznych obrażeń ciała.

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Bełchatowie – k. 16, 17)

Powód, w piśmie z dnia 10 stycznia 2011 roku zgłosił szkodę w (...) S.A., wnosząc o wypłatę zadośćuczynienia. W toku trwającego postępowania likwidacyjnego (...) nie mogło ustalić adresu sprawcy szkody i prowadzona była korespondencja mailowa z Kancelarią prawną reprezentującą powoda. Z uwagi na nieustalenie przez Zakład (...), że samochód uczestniczący w zdarzeniu posiadał ubezpieczenie OC, szkoda została przekazana do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego.

(dowód: pismo z dnia 10.01.2011 r. – k. 195, wydruki mailowe – k. 197, 198, 199, 200, 201, akta szkodowe – zgłoszenie szkody – k. 99, karta przekazania szkody – k. 122)

W zawiadomieniu z dnia 4 sierpnia 2011 roku Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny powiadomił powoda S. B. o przyznaniu na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 12.000 złotych. W piśmie adresowanym do powoda Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny przyjął, że przyznane powodowi zadośćuczynienie wynosi 60.000 złotych, jednak zostaje pomniejszone o 80 % przyczynienia się poszkodowanego, który poruszał się środkiem jezdnym.

(dowód: zawiadomienie – k. 203)

W piśmie z dnia 28 czerwca 2012 roku powód reprezentowany przez pełnomocnika wezwał pozwanego Fundusz do zapłaty kwoty 130.000 złotych tytułem dopłaty zadośćuczynienia i kwoty 2.000 złotych tytułem comiesięcznej renty.

(dowód; wezwanie do zapłaty – k. 209)

W odpowiedzi na to wezwanie Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny podtrzymał swoje stanowisko co do wysokości przyznanego wcześniej zadośćuczynienia i nie znalazł podstaw do przyznania na rzecz powoda renty.

(dowód: pismo pozwanego z dnia 24.07.2012 r. – k. 214)

W piśmie z dnia 3 kwietnia 2014 roku (...) Centrum (...) w Ł. poinformowało Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, że pojazd marki O. (...) o numerze rej. (...) posiadał krótkoterminową umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC numer (...) z okresem odpowiedzialności od 14.12.1998 r. do 29.12.1998 r. W dniu powstania szkody 19.12.1998 roku jest ochrona ubezpieczeniowa.

(dowód: pismo (...) z dnia 3.04.2014 r. – k. 298)

Do powyższego pisma załączona była dodatkowa informacja dotycząca ubezpieczenia samochodu marki O. (...), numer rejestracyjny (...) na okres od 14 grudnia 1998 roku do 29 grudnia 1998 roku.

(dowód: raport umowy z bazy archiwalnej – k. 300)

(...) S.A. zwróciło na rzecz Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego kwotę 12.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jaka została wypłacona przez Fundusz poszkodowanemu S. B. decyzją z dnia 4 sierpnia 2011 roku.

(dowód: pismo z (...) S.A. z dnia 4.07.2014 r. – k. 320, potwierdzenie pokrycia ubezpieczeniowego – k. 321, zawiadomienie – k. 322, pismo z (...) z dnia 4.07.2014 r. – k. 323)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych dowodów.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Okolicznością bezsporną jest, że w dniu 19 grudnia 1998 roku doszło do zdarzenia drogowego, w trakcie którego kierujący samochodem osobowym marki O. (...) potrącił powoda S. B.. Powód doznał wówczas wielu obrażeń, przebywał w szpitalu, a następnie przechodził rehabilitację.

Powód reprezentowany przez pełnomocnika zgłosił szkodę w (...) S.A. w dniu 10 stycznia 2011 roku. Po pierwotnym ustaleniu, że sprawca wypadku nie posiadał ubezpieczenia OC, odpowiedzialność za zaistniałe zdarzenie przyjął Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, który przyznał i wypłacił na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 12.000 złotych. Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny przyznał na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 60.000 złotych, które pomniejszył o 80 %, z uwagi na przyczynienie się poszkodowanego do powstałej szkody.

W toku niniejszego postępowania, na rozprawie w dniu 13 maja 2014 roku, pozwany reprezentowany przez pełnomocnika podniósł zarzut braku legitymacji procesowej biernej, ponieważ pojazd sprawcy szkody posiadał w dacie zdarzenia ubezpieczenie OC w (...) S.A.

Zarzut ten pozwany podtrzymał również w piśmie procesowym z dnia 20 maja 2014 roku, wskazując, że pojazd marki O. (...) nr rejestracyjny (...) posiadał w dniu szkody ubezpieczenie w zakresie OC i podał wówczas numer polisy ubezpieczeniowej.

Na poparcie swoich twierdzeń pozwany przedłożył pismo z dnia 3 kwietnia 2014 roku, w którym (...) S.A. potwierdziło fakt posiadania umowy ubezpieczeniowej w zakresie OC przez pojazd uczestniczący w zdarzeniu drogowym w dniu 19 grudnia 1998 roku.

Powyższa okoliczność została również potwierdzona przez (...) S.A. w piśmie adresowanym do Sądu z dnia 4 lipca 2014 roku, w którym to piśmie ubezpieczyciel poinformował również o zwrocie na rzecz Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego kwoty 12.000 złotych wypłaconej przez Fundusz na rzecz poszkodowanego.

Przytoczone powyżej okoliczności świadczą zdaniem Sądu o tym, że samochód marki O. (...), w dniu powstania szkody posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności OC w (...) S.A.

Odpowiedzialność Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego uregulowana jest w ustawie z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003, Nr 124, poz. 1152 ze zmian.)

Zgodnie z art. 14 ust. 4 powołanej ustawy, jeżeli w terminie, o którym mowa w ust. 1 albo 2, zakład ubezpieczeń nie ustali ważności umowy ubezpieczenia obowiązkowego, o którym mowa w art. 4 pkt 1 i 2, osoby odpowiedzialnej za szkodę, właściwy do wypłaty odszkodowania jest Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny na zasadach określonych w rozdziale 7.

W niniejszej sprawie, zakład ubezpieczeń w którym zgłoszono szkodę nie ustalił w toku postępowania likwidacyjnego ważności umowy ubezpieczenia OC posiadacza samochodu marki O. (...) w terminie przewidzianym w art. 14 ust. 1 i 2 powołanej ustawy i dlatego też Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny był właściwy do wypłaty odszkodowania, zgodnie z obowiązującymi przepisami (art. 98 ust. 1 pkt 3a) powołanej ustawy).

Z uwagi na posiadanie ważnego ubezpieczenia OC w (...) S.A., to właśnie ten podmiot jest odpowiedzialny za zdarzenie z dnia 19 grudnia 1998 roku, w którym uczestniczył samochód marki O. (...) o numerze rej. (...).

W ocenie Sądu okoliczność, że pozwany wypłacił na rzecz powoda zadośćuczynienie nie przesądza automatycznie, że jest on odpowiedzialny za szkodę powstałą w dniu 19 grudnia 1998 roku, zwłaszcza że wypłata odszkodowania przez Fundusz w określonym terminie została uregulowana przez ustawę z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...). Ustawa ta uregulowała również sytuację zwrotu wypłaconego odszkodowania przez zakład ubezpieczeń, w przypadku ustalenia przez Fundusz odpowiedzialności takiego zakładu (art. 14 ust. 4a ustawy).

W niniejszej sprawie po ustaleniu przez pozwany Fundusz, zakładu ubezpieczeń, w którym ubezpieczony był samochód uczestniczący w zdarzeniu, (...) S.A. dokonał zwrotu kwoty 12.000 złotych na rzecz pozwanego, wypłaconej wcześniej powodowi.

W ocenie Sądu o odpowiedzialności pozwanego Funduszu nie może też przesądzać upływ czasu od zaistniałego zdarzenia, zwłaszcza że szkoda została zgłoszona po raz pierwszy w 2011 roku i dopiero wówczas podjęto działania zmierzające do ustalenia ważnej umowy ubezpieczenia OC.

Mając na uwadze, że samochód marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) posiadał w dniu szkody, tj. 19 grudnia 1998 roku, ważne ubezpieczenie w zakresie OC, brak jest podstaw do przyjęcia w niniejszej sprawie odpowiedzialności Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, który zaspokaja roszczenia, między innymi w sytuacji gdy sprawca

szkody nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych – art. 98 ust. 1 pkt 3a) powołanej ustawy.

Konsekwencją przytoczonych okoliczności było uznanie przez Sąd, iż pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny nie posiada legitymacji procesowej biernej i dlatego też Sąd oddalił powództwo jako niezasadne w stosunku do tego podmiotu.

Wobec przytoczonych powyżej okoliczności Sąd oddalił wnioski dowodowe zawarte w pozwie i w odpowiedzi na pozew, a zmierzające do wykazania zakresu obrażeń doznanych przez powoda i występującego u niego uszczerbku na zdrowiu, czy też do ustalenia stopnia przyczynienia się powoda do powstałej szkody, uznając że są one zbędne do rozstrzygnięcia sprawy, w związku z uznaniem braku odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 19 grudnia 1998 roku.

O kosztach procesu zasądzonych na rzecz pozwanego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik sprawy i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej za pełnomocnictwo.

Jednocześnie Sąd nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz interwenienta ubocznego, mając na uwadze zasady słuszności wynikające z art. 102 k.p.c. Mianowicie interwencja uboczna po stronie pozwanego została zgłoszona przez sprawcę zdarzenia z dnia 19 grudnia 1998 roku, poza tym interwenient uboczny reprezentowany przez pełnomocnika podniósł te same okoliczności, które wcześniej były podnoszone przez pozwanego. Orzekając o kosztach procesu Sąd miał też na uwadze sytuację materialną powoda, który utrzymuje się jedynie z emerytury w kwocie 700 złotych, poza tym przepis art. 107 k.p.c. nie obliguje do zasądzenia kosztów na rzecz interwenienta ubocznego, natomiast zasadne jest odwołanie się do ogólniejszych kryteriów w postaci obrony interesów interwenienta ubocznego w określonych okolicznościach rozpoznawanej sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23.02.2011 roku V CZ 141/11).

Z uwagi na przytoczone powyżej okoliczności i biorąc pod uwagę sytuację majątkową powoda Sąd nie obciążył go obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz interwenienta ubocznego.